

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro (spr.)

Sędziowie: SA Piotr Górecki, SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

po rozpoznaniu dnia 16 grudnia 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. J., M. J., A. P. i T. P.

przeciwko S. P.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 30 czerwca 2014 r.

sygn. akt I C 540/12

oddala zażalenie.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Jan Futro Piotr Górecki

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 370 k.p.c. odrzucił, jako spóźnioną apelację pozwanej S. P. od wyroku z dnia 17 kwietnia 2013 r., którym to wyrokiem zasądzono od pozwanej na rzecz powodów K. J. i M. J. 110 601,96 zł oraz na rzecz powodów A. P. i T. P. kwoty 137 400,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazał, że pozwana w dniu 1 czerwca 2014 r. wniosła apelację od tego wyroku wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia apelacji. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że dowiedziała się o zapadłym wyroku i nadanych klauzulach wykonawczych dopiero w dniu 25 maja 2013r. Dalej pozwana wskazała, że Sąd wydał wyrok w dniu 17 kwietnia 2013r. pomimo tego, że pozwana była chora i przedstawiła zwolnienie lekarskie. Pozwana w związku z tym, iż od dnia 2 kwietnia 2014 r. przebywała na dziennym oddziale psychiatrycznym nie mogła zapoznać się z przebiegiem całego postępowania, a także z treścią w wyroku z dnia 17 kwietnia 2014 r.

Ponadto w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana podniosła, że chce być przesłuchana w sprawie. W związku z tym, że Sąd nie zapoznał się z stanowiskiem pozwanej, strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Postanowieniem z dnia 19 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do złożenia apelacji.

W ocenie sądu w tej sprawie nie zaistniały tego rodzaju przesłanki, które pozwalałyby na przywrócenie terminu do złożenia apelacji od wyroku z dnia 17 kwietnia 2014 r. Przytoczone przez pozwaną okoliczności jakoby bez jej winy doszło do uchybienia terminowi do wniesienia apelacji nie uprawdopodobniają tego stanu rzeczy.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, pozwana w dniu 16 kwietnia 2013 r. złożyła wniosek o odroczenie terminu rozprawy wyznaczonej na dzień 17 kwietnia 2013 r. oraz usprawiedliwienie swojej nieobecności z powodu pobytu w szpitalu. Następnie w dniu 18 kwietnia 2013 r. pozwana przedłożyła zaświadczenie lekarskie nr(...) z którego wynika, że przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 2 kwietnia 2013 r. do dnia 15 kwietnia 2013 r. Jak więc wynika z zaświadczenia pozwana mogła bez przeszkód stawić się na dzień 17 kwietnia 2013 r. tj. dzień rozprawy. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, iż zaświadczenie zostało wystawione na dzień przed wyznaczoną rozprawą, na której został również ogłoszony wyrok. Zwrócić uwagę należy również, iż wniosek o usprawiedliwienie niestawiennictwa jak i przedłożenie zaświadczenia lekarskiego nastąpiło odpowiednio w dniu 16 kwietnia 2013 r. i 18 kwietnia 2013 r. osobiście do Sądu. Nawet jeśliby przyjąć, że pozwana nie mogła się stawić na rozprawę to jej stan nie przeszkadzał do ustanowienie pełnomocnika bądź też skorzystania z pomocy innej osoby. Choroba pozwanej nie miała bowiem charakteru ani gwałtownego ani nagłego.

Ponadto zgodnie z brzmieniem artykułu 169 § 1 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. Pozwana wskazuje, że dowiedziała się o wyroku w dniu 25 maja 2013 r. kiedy otrzymała postanowienie Sądu z dnia 14 maja 2013 r. dotyczącego nadania klauzuli wykonalności wyrokowi z dnia 17 kwietnia 2013 r. Nie przedstawiła jednak na to żadnych okoliczności ani dokumentów, co niewątpliwie ciąży na stronie domagającej się przywrócenia uchybionego terminu.

Wskazał także, że pozwana przedkładała jedynie kserokopie zaświadczeń, nie będące dowodami.

Na postanowienie to zażalenie wniosła pozwana zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 370 k.p.c. w związku z art. 168 § 1 i 2 k.p.c. oraz 169 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż pozwana złożyła apelację po upływie przepisanej terminu, uchybiając mu z własnej winy oraz złożyła wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji po upływie tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu, poprzez kwestionowanie przez Sąd faktu dowiedzenia się o wyroku Sądu dnia 25 maja 2013 r. oraz błąd w ustaleniach faktycznych w związku z naruszeniem prawa do obrony pozwanej poprzez uznanie, że pozwana była zdolna do uczestniczenia w procesie, w szczególności na rozprawie dnia 17 kwietnia 2013 r. poprzedzającej wydanie wyroku, nie przedstawiała właściwego zaświadczenia od biegłego lekarza sądowego

Zarzucała także naruszenie art. 302 § 1 k.p.c., w zw. z art. 299 k.p.c. przez uznanie, iż brak przesłuchania pozwanej, pomimo złożenia przez nią takiego wniosku w sprzeciwie, poprzez usprawiedliwione niestawiennictwo na ostatniej rozprawie można pominąć, bowiem nie mają wpływu na wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy i wyniki postępowania oraz niewyjaśnienie przez Sąd wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz niedokładne rozpatrzenie sprawy, w tym poprzez wybiórczą analizę zaświadczenia pozwanej, uznanie za nieudowodnione otrzymanie przez pozwaną postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności wyroku z dnia 17 kwietnia 2013 r. i powzięcie wiedzy o zapadłym wyroku oraz brak zbadania czy strona powodowa posiada legitymację czynną do występowania w postępowaniu z uwagi na finansowanie umowy z kredytu z cesją wierzytelności na bank kredytujący. Podniosła zarzut nieważności postępowania wskutek wadliwego postępowania Sądu, nie natomiast własnego zaniechania lub rezygnacji z uprawnień strony postępowania.

W konsekwencji wniosła o przeprowadzenie kontroli postępowania, w tym postanowienia z dnia 19 maja 2014 r. w przedmiocie oddalenia wniosku pozwanej o przywrócenie terminu na wniosek pozwanej oraz uchylenie skarżonego postanowienia.

Wniosła też o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej w charakterze strony, na okoliczność ustalenia, braku zaniedbania ze strony pozwanej.

W uzasadnieniu wskazała, że nie mogła się stawić na rozprawie dnia 17 kwietnia 2013 r., na której zapadł wyrok, bowiem przebywała na zwolnieniu lekarskim potwierdzonym przez biegłego lekarza sądowego (zaświadczenie nr (...) - w aktach sprawy). W związku z faktem, iż pozwana przebywała na dziennym oddziale psychiatrycznym do dnia

25 czerwca 2013 r. w trybie ciągłym (zaświadczenia w załączeniu), pozwana dowiedziała się o zapadłym w sprawie postanowieniu z doręczonego jej 25 maja 2013 r. postanowieniu Sądu o „nadaniu klauzuli wykonalności wyrokowi tut Sądu z dnia 17 kwietnia 2013 r. sygnatura *I C 540/12*” (dowód otrzymania postanowienia - w załączeniu).

Pozwana już wcześniej - pismem z dnia 13 kwietnia 2013r - złożyła wniosek o odroczenie rozprawy z urzędu, wskazując, że przewidywany termin pobytu na oddziale to okres ok. 6 tygodni, a zwolnienia za przebywanie *na* oddziale są wydawane ex post, tym samym nie można ich wcześniej potwierdzić przez biegłego sądowego (w aktach sprawy). Z kolei uzupełnienie wniosku pozwanej z dnia 16 kwietnia 2013 r. o zaświadczenie lekarza sądowego, na który powołuje się Sąd w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 maja 2014 r., wpłynął do Sądu 18 kwietnia 2013 r. tj. po wydaniu wyroku w sprawie. Nadto wedle tego zaświadczenia Sąd I instancji wskazał, że zwolnienie obowiązywało do dnia 15 kwietnia 2013 r. oraz pozwana mogła bez przeszkód stawić się na rozprawie, nie zważywszy na fakt, iż przewidywana zdolność pozwanej do stawiennictwa została określona na „po 18 kwietnia 2013 r.” a podstawa wystawienia zaświadczenia (zwolnienie *L4*) obowiązywało od 2 kwietnia do 18 kwietnia 2013r. Dodatkowo w aktach sprawy znajduje się dalsze zaświadczenie pozwanej (nr (...)), potwierdzające dalszą, wskazywaną przez pozwaną hospitalizację. Sąd I instancji w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 maja 2014 r. wskazał również, że wnioski pozwanej były dostarczane „osobiście” a pozwana mogła ustanowić pełnomocnika. W tym miejscu pozwana wskazuje, że wnioski na jej prośbę złożyła do Sądu znajoma pozwanej, będąca osobą obcą, której pozwana nie mogła by ustanowić pełnomocnikiem w sprawie, ani upoważnić jej do dokonania fotokopii akt. Również nie mogła ustanowić innego pełnomocnika, zwłaszcza profesjonalnego, bowiem pozwana nie dysponowała środkami niezbędnymi do wynajęcia takiej pomocy prawnej. Natomiast sama pozwana przebywała na oddziale, co wykluczało możliwość udania się do siedziby Sądu w tej sprawie.

W piśmie z dnia 30 maja 2013 r. pozwana wskazała i załączyła na tę okoliczność zaświadczenia lekarza sądowego, że przebywa włącznie z tym dniem na zwolnieniu lekarskim, nie zna treści orzeczeń ani akt, ani nie może dokonać wglądu do akt, skąd wynika jej taka a nie inna sytuacja procesowa.

Odnosząc się do zarzutu, że przedłożyła kserokopie zaświadczeń wskazała, że w związku z faktem, iż niniejsze postępowanie nie było jedynym, w jakim stroną była pozwana, ta nie miała możliwości do każdego z nich przedstawiać oryginału zaświadczenia lekarskiego, mogła jedynie wskazać, w jakich aktach znajduje się oryginał. Natomiast Sąd I instancji zaniechał wezwania strony nie reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika do przedłożenia oryginału.

Rozpoznając zażalenie Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest niezasadne.

Na wstępie wskazać trzeba, że przedmiotem niniejszego postępowania nie może być ocena merytorycznej zasadności wyroku. Przedmiotem oceny jest jedynie zasadność odrzucenia apelacji pozwanej i poprzedzającego go postanowienia o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia apelacji.

Niezasadny jest zarzut, że to ostatnie postanowienie zapadło bez wysłuchania pozwanej. Pozwana wezwana na rozprawę w dniu 14 maja 2014 r. celem jej wysłuchania nie stawiała się wnosząc o odroczenie rozprawy. Sąd wniosek ten oddalił a pozwana nie wskazuje okoliczności mogących to postanowienie zakwestionować.

Niemniej jednak z akt sprawy wynika, że pozwana od dnia 2 kwietnia 2014 r. do co najmniej 30 maja 2013 r. przebywała na zwolnieniach lekarskich na dziennym oddziale psychiatrycznym (k. 111, 118, 152, 153). Przedkładała kserokopie zaświadczeń lekarskich o niemożności stawienia się w sądzie w okresie powyższym. Wystawiane na podstawie otrzymywanych przez pozwaną zaświadczenie lekarskich L-4. Z zaświadczeń na k. 111 i 153 wynika jednak, że przebywając na Psychiatrycznym Oddziale Dziennym mogła chodzić. Potwierdza to także fakt, że w dniach 16 kwietnia i 24 maja 2013 r. jeździła do lekarza-specjalisty medycyny sądowej do S..

Stosownie do art. 168 § 1 k.p.c. przywrócenie terminu winno nastąpić, jeśli strona nie dokonała czynności procesowych w terminie bez swojej winy, przy czym stosownie do art. 169 § 2 k.p.c. strona nie jest obowiązana w postępowaniu o przywrócenie terminu do udowodnienia braku swej winy lecz wystarczy uprawdopodobnienie powyższej okoliczności.. Konieczną przesłankę przywrócenia terminu procesowego stanowi brak winy po stronie osoby zamierzającej dokonać określonej czynności procesowej. Jako kryterium przy ocenie winy w uchybieniu terminu procesowego należy przyjąć obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy.

Rzeczą pozwanej, jeżeli mimo zawiadomienia była nieobecna na rozprawie, było zorientować się, co do tego czy nie zapadło jakiegokolwiek dotyczące jej interesów orzeczenie. Nie było przeszkód, aby mając wiedzę o wyznaczonym terminie rozprawy zadzwonić po tym dniu do Sądu Okręgowego względnie udać się tam i uzyskawszy stosowną informację w terminie wnieść o doręczenie wyroku z uzasadnieniem bądź wprost apelację, co pozwana uczyniła dnia 30 maja 2013 r. Pozwana też nawet nie uprawdopodobniła, że pism z dnia 13 i 16 kwietnia nie składała osobiście, co mogła uczynić przez wskazanie choćby nazwiska znajomej, która miała te pisma w Sądzie złożyć.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Jan Futro Piotr Górecki